

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2.03.2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący; SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: po. staż A. R.

Przy udziale R. P. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wągrowcu, po rozpoznaniu w dniu 1.03.2017r. sprawy **D. K. (1)** oskarżonego z art. 190§ 1 kk, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 30.09.2016r., sygn. akt IIK 234/16

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł tytułem zwrotu wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierza opłatę za II instancję w kwocie 60 zł.

L. M.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 30 września 2016 roku, sygn. akt II K 234/16 uznał oskarżonego **D. K. (1)** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 190 §1 k.k. i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. w związku z art. 34 § 1, §1a pkt 1 i § 2 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Na podstawie art. 63 § 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności zaliczono podsądnemu okres zatrzymania od dnia 23 kwietnia 2016 roku godz. 19.00 do 24 kwietnia 2016 roku godz. 14.20 (1 dzień) uznając karę ograniczenia wolności za wykonaną w zakresie dwóch dni.

Na podstawie art. 41 a § 1 zd. 1 i §4 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec podsądnego środek karny w postaci zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego W. H. na odległość mniejszą niż 5 metrów na okres 1 roku.

Na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. a contrario dowód rzeczowy w postaci płyty CD zarejestrowanej pod poz. D.. 55/16 pozostawiono w aktach sprawy. W ostatnim punkcie wyroku rozstrzygnięto o kosztach postępowania.

Z przedmiotowym wyrokiem nie zgodził się **obrońca oskarżonego** zaskarżając go w całości. Apelujący zarzucił orzeczeniu między innymi obrazę art. 7 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 410 k.p.k., a także błędy w ustaleniach faktycznych. W konkluzji apelacji wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu przestępstwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego D. K. (1) nie zasługuje na uwzględnienie. Już na wstępie należy zwrócić uwagę, że autor apelacji błędnie zawarł w apelacji zarzut obrazy prawa materialnego oraz błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzut obrazy prawa materialnego można formułować gdy nie kwestionuje się ustaleń faktycznych.

Zdaniem Sądu odwoławczego, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił

prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu występkę. W toku postępowania wykorzystano wszelkie konieczne źródła dowodowe w celu odtworzenia stanu faktycznego.

Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest wnikliwa i nie wykazuje żadnych błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów chronionej art. 7 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwnie. Wszystkie dowody zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z uwzględnieniem zasad wynikających z art.2, 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia..

Wina i sprawstwo oskarżonego D. K. (1) nie budzi żadnych wątpliwości Sądu II instancji. Na to, że podsądny wypełnił znamiona przypisanego mu przestępstwa wskazują między innymi oświadczenia dowodowe pokrzywdzonego W. H. (k.70-72), relacje jego małżonki B. H. (k.72-74), wyjaśnienia D. K. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym, w których przyznał się do przedstawionego mu zarzutu i wyraził wolę poddania się karze (k.22), czy dowód z nagrania obrazujący częściowo zachowanie podsądnego w inkryminowanym okresie.

Twierdzenie obrońcy, że pokrzywdzony miał zainicjować całe zajście poprzez prowokacyjne zachowanie względem oskarżonego, całkowicie rozmija się z treścią wskazanych wyżej wiarygodnych dowodów. Nie budzi żadnej wątpliwości, że to D. K. (1) poniżał pokrzywdzonego i jego żonę poprzez lżenie ich, a następnie zaczął wypowiadać groźby pozbawienia życia i spalania domu W. H.. Co więcej, podsądny nie zaprzestał realizowania akcji przestępczej, mimo usiłowania porozumienia się z nim przez świadków, czy ostrzeżenia o zawiadomieniu Policji.

Słusznie odmówiono wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, jako stojącym w sprzeczności z wiarygodnym materiałem dowodowym w postaci zeznań pokrzywdzonego i jego małżonki. Sąd Rejonowy w sposób drobiazgowy i przekonujący podważył wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie głównej, w których twierdził, że przyznanie się do winy zostało wymuszone przez funkcjonariuszy policji.

Prawidłowo uznano zeznania W. H. i B. H. za wiarygodne i na ich podstawie odtworzono stan faktyczny w niniejszej sprawie. Prawdą jest, że między pokrzywdzonym i jego żoną, z jednej strony, a oskarżonym istnieje od pewnego czasu silny i narastający konflikt osobisty. Jednakże ta okoliczność nie podważa automatycznie wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, z których wynika agresja słowna D. K. (1). Sąd Rejonowy, dokonując oceny wiarygodności zeznań tych osób, uwzględnił istniejący konflikt między nimi. Co więcej, zachowanie oskarżonego opisane przez W. H. znajduje potwierdzenie w obiektywnym dowodzie w postaci nagrania potwierdzającego agresywne i prowokacyjne zachowanie podsądnego wobec pokrzywdzonego. Wszystkie ewentualne wątpliwości, jak rzeczywiście przebiegało zdarzenie stanowiące przedmiot niniejszego postępowania, ulegają rozwianiu jeżeli zeznania pokrzywdzonego skonfrontuje się z przyznaniem się, w postępowaniu przygotowawczym, do winy oskarżonego i stanem upojenia alkoholowego oskarżonego w chwili czynu.

Wiarygodności relacji procesowych pokrzywdzonego nie podważa to, że opuścił swój dom, po wypowiedzeniu przez oskarżonego groźby spalania tej posesji. Obrońca stara się nie zauważyć, że powodem takiego zachowania świadka była jego uzasadniona obawa, że oskarżony spełni swoje groźby dotyczące bezpośrednio jego osoby i zrozumiała chęć uzyskania skutecznej ochrony przez policję. Świadek W. H. racjonalnie wyjaśnił, że podjął decyzję o osobistym udaniu się na policję z uwagi na to, że nie mógł do niej się dodzwonić.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że wypowiedzi procesowe I. S., L. O., czy M. N. nie mają żadnego znaczenia dla odtworzenia zajścia, które miało miejsce między oskarżonym, a pokrzywdzonym. Sąd I instancji słusznie podkreślił, że wskazane osoby pozostają w silnym konflikcie z pokrzywdzonym i nie były świadkami zdarzenia.

Okoliczność, że W. H. pozostaje w złych relacjach z tymi osobami i mógł uprzednio zachowywać się wobec nich w sposób niestosowny jest całkowicie nieistotne dla ustalenia przebiegu zdarzenia rozpoznawanego w niniejszym postępowaniu.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy ocenił relacje procesowe S. G. oraz B. M. i uznał, że nie mogły stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego. Słusznie uznano, że ich zeznania nie podważają wersji przedstawionej przez pokrzywdzonego. Świadek S. G. w istocie nie potrafił przedstawić treści rozmowy między W. H., a D. K. (2).

Wiarygodność przekazu świadka B. M. podważają zaś jej bliskie relacje towarzyskie z podsądnym, a także to, że krytycznego dnia znajdowała się w stanie nietrzeźwości.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił ustalone zachowanie oskarżonego w kategoriach groźby karalnej. Z wiarygodnych dowodów wynika, że podsądny zachowywał się w stosunku do pokrzywdzonego bardzo agresywnie, wypowiadając w słowach wulgarnych zapowiedź pozbawienia go życia i spalenia jego domu. Należy podkreślić, że oskarżony D. K. (1) znajdował się w stanie silnej nietrzeźwości, co obiektywnie mogło potęgować obawy pokrzywdzonego, który słusznie postrzegał go w takiej sytuacji, jako osobę nieobliczalną i zdolną do realizacji przestępczych zapowiedzi.

Należy dodać, że oskarżony demonstrując wrogość wobec świadka nie poprzestał na wypowiedziach ustnych. Wykonywał nadto prowokacyjne gesty przystawiając głowę do pokrzywdzonego, czy wykonując zamach ręką w jego stronę, co dowodziło jego zuchwałości i determinacji w zastraszeniu oskarżonego. Agresja ze strony skarżonego z upływem czasu narastała, mimo podejmowanych przez pokrzywdzonego prób rozmowy z nim, czy ostrzeżenia go o zawiadomieniu policji. Połączenie tych okoliczności w logiczny ciąg prowadzi do wniosku, że W. H. miał racjonalne powody, aby obawiać się gróźb podsądnego.

Sąd Rejonowy na stronach 21 i 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku przedstawił przekonujące rozumowanie, z którego wynika, że uprzednia postawa pokrzywdzonego podczas zebrania działkowców i jego deklaracje, że sam podpali „działki”, nie podważa ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie. Oczywistym jest, że inaczej ocenia się wypowiedzi osób wzburzonych w trakcie dyskusji na zebraniu działkowców, a inaczej sytuację, w której agresywny mężczyzna, będący w stanie upojenia alkoholowego, wielokrotnie nachodzi czyjąś posesję i wobec jej właściciela, z którym jest w konflikcie, wypowiada groźby zabicia i spalenia jego domu letniskowego.

Nie potwierdził się również zarzut naruszenia art.410 k.p.k. W niniejszej sprawie, przekonanie o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów było poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej, w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.). Nadto ustalenia Sądu były efektem rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz zostały one wyczerpująco, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przedstawione w uzasadnieniu wyroku. Z całą stanowczością należy podkreślić, iż nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej, czy innej oceny dowodów przeprowadzonych lub ujawnionych na rozprawie. Jeśli więc z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd nie dał wiary części wyjaśnień oskarżonego i wskazał powody tego stanowiska, to nieuwzględnienie okoliczności wynikających z jego wyjaśnień nie stanowi naruszenia omawianego przepisu. O naruszeniu takim można byłoby mówić wówczas, gdyby sąd w uzasadnieniu w ogóle nie doniósł się to tych dowodów. Taka sytuacja zaś w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Błędnie został również postawiony przez obrońcę zarzut naruszenia reguły in dubio pro reo. Dla oceny czy została naruszona zasada in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości zgłoszone przez apelującego, ale to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął lub powinien powziąć wątpliwości, co do treści ustaleń faktycznych, a wobec braku możliwości ich wyjaśnienia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (vide: postanowienie SN z dnia 26 lipca 2007 r., IV KK 175/07, OSNKW 2007 nr.1, poz.1738). W niniejszej sprawie, nie można mówić o obrazie art.5 § 2kpk, gdyż Sąd Rejonowy poczynił kategoryczne ustalenia faktyczne, a zatem ewentualne zastrzeżenia mogą być rozstrzygane na płaszczyźnie respektowania przez Sąd Rejonowy dyrektywy swobodnej oceny dowodów wynikającej z art.7 k.p.k. W świetle realiów dowodowych, wersja forsowana przez podsądnego została w sposób skuteczny zakwestionowana. Nie sposób przeto odpowiedzialnie twierdzić o występowaniu dwóch konkurujących i nierozstrzygalnych wersjach zdarzeń, co miałoby obligować organ orzekający do postąpienia wedle reguły in dubio pro reo.

Zważywszy, iż zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd II instancji dokonał weryfikacji zaskarżonego wyroku również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu umiarkowaną karę za wyrządzone przestępstwo, należycie szacując stopień karygodności oraz zawinienia.

Sankcja karna ograniczenia wolności stanowi dla podsądnego dostateczną dolegliwość (świadczenie nieodpłatnej pracy przez okres 3 miesięcy w wymiarze 20 godzin miesięcznie) oraz pozwoli na realizację celów prewencyjnych (efekt edukacyjny pracy, integracja sprawcy ze społeczeństwem), jednocześnie uchroni go od kontaktu ze środowiskiem więziennym, demoralizacji oraz związanego z tym zagrożenia stygmatyzacji i odrzucenia w środowisku rodzinnym. Ta represja prawnokarna powinna zniechęcić podsądnego od popełniania kolejnych przestępstw, a dla społeczeństwa stanowić będzie wyraźny sygnał o zdecydowanej reakcji organów procesowych na popełnione przestępstwo.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

1. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy
2. z asądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 złotych tytułem wyłożonych kosztów postępowania odwoławczego i wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 60 złotych.

SSO Leszek Matuszewski